KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 23 Lutego. / 7 Marca. Rok 1857. № 63. Jutro. Śgo Jana Boż. Niedziela Sucha.

Pamiątka wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA *Wszech Rossji*, i KRÓLA *Polskiego* ALEXANDRA IIgo, zeszła się w tym roku z pierwszym dniem postu, według starego kalendarza, i skutkiem tego uroczysty jej obchód, odłożony został do Niedzieli. Dziś więc za spokój duszy Wiekopomnej pamięci NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA I, odprawione zostało w Kościele Katedralnym Prawosławnym Nabożeństwo żałobne; a jutro obchodzoną będzie rocznica Wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA II, a to jako uroczystość Dworska *pierwszego* rzędu.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, Dowódca Komendy Kaliskiej Inwalidów, Kapitan *Trubinkow*, posunięty został do rangi Majora, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

OJCIEC Śty ozdobił Hr: *Borcha*, Wielkiego Mistrza Obrzędów Dworu CESARSKIEGO, wielką wstęgą Orderu Śgo GRZEGORZA.

CESARSKA Akademja Kunsztów w *Petersburgu*, podała do wiadomości powszechnej, że z NAJWYŻSZEGO Rozkazu, wystawy publiczne płodów sztuki w tejże Akademji, będą odtąd miewały miejsce, nie we Wrześniu, ale w połowie Marca. Wystawa dla publiczności, otwarta będzie w r. b. od 18go Marca, do 1go Kwietnia v. s.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Płockiej. — Zawiadamia strony interessowane, których dotyczeć może, że Wojciech *Rapacki*, Woźny nadetatowy wręczalny przy Sądzie Pokoju Okręgu *Płockiego*, Oddziału I, i Józefat *Długokęcki* Woźny takoż nadetatowy wręczalny przy Sądzie Pokoju Okręgu *Mławskiego*, na własne żądanie od obowiązków uwolnieni zostali.—Radca Dworu, *Majewski.*

Rada Szczegółowa Szpitala Śgo WALENTEGO *w Kutnie.*— Znany fortepjanista P. Adolf *Gnadendorf*, zamierzył wspólnie z Amatorami dać w d. 29 b. m. o godz: 6ej wieczorem w *Kutnie*, w sali b. Resursy, koncert, z którego połowę dochodu na rzecz Szpitala Śgo WALENTEGO w *Kutnie*, przeznaczył. Podając o tem do wiadomości, Rada Szczegółowa pokłada nadzieję, że Publiczność nasza gotowa zawsze do niesienia pomocy cierpiącym, nie pominie tej sposobności przyczynienia się ku powiększeniu funduszów Szpitala, przy ocenieniu poświęcenia tak Koncertanta, jak Amatorów łaskawy swój współudział ofiarujących.— Za Prezy: w Radzie, *Łempicki.*— Członek Rady, Wł: *Łabęcki.*

Warszawski Ober-Policmajster. — Dla uniknienia nieszczęśliwych wypadków przy braniu wody i płukaniu bielizny na rzece *Wiśle* w miejscach niezamarzniętych, jako niebezpiecznych, urządzone zostały umyślnie na ten cel przeręble podłużne od strony *Warszawy* i *Pragi*, w miejscach gdzie zwykle czynność tę odbywano; nadto urządzone zostały pomosty dla podobniejże wygody przystęp ułatwiające. O czem podając do wiadomości publicznej, uprzedza, że Policja Wykonawcza jakoteż służba mostowa, otrzymały rozkaz przestrzegania, iżby jedynie z miejsc jak wyżej urządzonych, wodę czerpano i tam tylko odbywano płukanie bielizny. — Jenerał *Aniczkow.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Władysława *Müller*, tutejszego stałego mieszkańca, terminatora tokarskiego, syna właściciela domu w mieście tutejszem, który w miesiącu Grudniu r. 1855 wyszedłszy z domu Nro 183 bez meldunku, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Stanisława *Bystrzyńskiego*, syna Urzędnika, który podawał najpoddanniejszą prośbę do Podnóżka Tronu; tudzież Antoniego *Turlej*, b. Aplikanta przy Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Łowickiego*, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policji.

Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 2ej klassy 89ej *loterji klassycznej*, odbytego w zwykłym porządku, główna wygrana, to jest rs: 6,000, padła na Nr 13,921; los wzięty w Kantorze P. *Nelkena* w *Warszawie*. Zaś znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 2,000, na Nr 11,137, ²/₂, w Kantorze Głównym. Rs. 500, na Nr 12,733, ⁵/₅, u *Maliniaka* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 2,668, ⁵/₅, u *Majzlera* w *Łasku;* na Nr 11,062, ²/₂, u *Rosena* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 2,415, ⁵/₅, bezpłatny, i na Numer 16,720, ⁵/₅, u *Tygiera* w *Warcie*.

(A. n.) Z *Zamku*. Godne zawsze wspomnienia uczucie ludzkości jak w innych Powiatowych miastach tak i w *Maryampolu*, skojarzyło zabaw trzy na cel dobroczynny. Szczerze niosący pomoc tak miejscowi jak i okoliczni mieszkańcy, chętnie przyjęli tak miły środek pomocy biedakom. Zabawy rzeczone chociaż życzyć by należało by były liczniejsze, lecz z powodu ubóstwa tej okolicy w Obywateli jakkolwiek nie ilością to szczerą otwartością i żywą wesołością odznaczyły się. Nie zabrakło nam ani na prawdziwie pięknych twarzyczkach, ani na uroku, bo chociaż oddaleni jesteśmy od stolicy, przecież co do życia w rzeczonych zabawach, w niczem nieustępujemy. Rok bieżący który podobno drugim jest z kolei jak *Maryampol* poszedł o współzawodnictwo z innemi miastami, pozostawia miłe wspomnienie tak lubo, tak słodko spędzonego czasu; z serca więc życzymy aby tak szlachetna emulacja zrodziła równie dla biednych jak i towarzystwa tutejszego, najobfitsze owoce.

Widząc jak wielką ciekawość obudziła w gronie Czytelników naszych, wiadomość o podróży *Gavarniego* balonem z *Francji* do *Algieru;* bo i kogóżby nie zajmował tak ważny wynalazek, jakim jest kierunek balonu? pospieszamy obecnie donieść, iż cała ta historja była prostym wymysłem Redaktora dziennika *Contemporains*, czyli *kaczką dziennikarską*. W każdym jednak

razie, winniśmy dodać, iż swoją drogą, nie przestają zajmować się nad kwestją napowietrznej żeglugi, poświęcając nawet i znaczne ofiary pieniężne, na doświadczenia w tym celu; ale zanim przyjdzie do tego, winszujemy sobie przynajmniej, iż dziennikarstwo nasze, nie zaszło jeszcze tak dalece w postępie, aby sobie publicznie szydzić z dobrej wiary Czytelników swoich.

Seweryn *Kapliński,* Sekretarz IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, p. o. Podpisarza Sądu Apellacyjnego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 33. Stroskana Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski;* oraz na żałobne Nabożeństwo, nazajutrz, o godz: 10tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Z dołączonego onegdaj do *Kurjera* na *Warszawę,* prospektu, Czytelnicy powzięli wiadomość o zamiarze drugiego wydania *Historji Naturalnej,* ułożonej systematycznie z *Milne-Edwardsa, Reichenbacha, Gistla, Richarda, Bromma* i wielu innych znakomitych zagranicznych i krajowych naturalistów, przez ś. p. P. E. *Leśniewskiego,* b. Professora nauk przyrodzonych. Dla osób przeto zamieszkałych na prowincji, które nie doszedł pomieniony prospekt, dodajemy, iż wydanie to pomnożone zostanie szczegółowym opisem zwierząt krajowych, *botaniką, mineralogją* i *geologją,* oraz słownikiem *łacińsko-francuzko-niemiecko-polskim* przedmiotów trzech królestw natury. Ozdobione przytem będzie 48mią tablicami kolorowanemi, przedstawiającemi zwierzęta i rośliny, tudzież wielu kliszami, w samym texcie. Tym sposobem *Historja* ta *Naturalna,* wyjdzie w 6ciu poszytach, które stanowić będą trzy grube tomy in 8vo, obejmujące około 90 arkuszy druku, z 48 tablicami kolorowanemi, i przeszło 1,000 wizerunków. Co dwa miesiące wyjdzie jeden poszyt, stanowiący pół tomu, z należącemi do textu rycinami. Cena prenumeraty, pomimo kosztownego wydania, stanowi się nader umiarkowaną, bo tylko rs. 9, które w połowie uiścić można przy odebraniu pierwszego poszytu, a resztę po wyjściu 3go. Pierwszy zeszyt, obejmujący 15 arkuszy druku, z 8mią tablicami, wyszedł już i jest do odebrania we wszystkich xięgarniach znaczniejszych krajowych i zagranicznych. Dzieło to wyjdzie drukiem braci *Hindemith* przy ulicy *Daniłowiczowskiej* Nro 495, a nakładem Pana S. H. *Merzbacha,* tutejszego Xięgarza i Wydawcy *Xięgi Świata.*

(A. n.) Jak wiele ludzie cenić umieją szlachetność drugich, najlepszy dowód mieliśmy w wieczorku familijnym u W. Naczelnika Ptu *Szmideckiego,* na który, co tylko jest tak z miejscowych jak i okolicznych Obywateli, zjechało się na uczczenie Solenizanta. Młodzież wywięzując się z szlachetnego zadania przywitała ranek, a w prześlicznem kółku Dam, znużenia dopatrzeć trudno było. Wieczór ten pozostawił w sercach nader miłą pamięć tak dla Gospodarstwa jak i szanownych gości, którzy tym sposobem dowiedli, wiele kochają Gospodarza Powiatu *Maryampolskiego.— A.*

W tych dniach przybył do *Warszawy* z *Ameryki* Pan J. *van Praga,* i zamieszkał na czas krótki w Hotelu *Saskim* pod Nr 11. Z doniesień jakie nam przedstawił, dowiadujemy się, iż przywiózł z sobą rozliczne materjały, na których opiera środki ku ulepszeniu lub zachowaniu niektórych przedmiotów. I tak, zachowuje skóry i czyni je nieprzemakalnemi; odświeża takowe nadając im glans lakierowany, a co szczególniej do zniszczonych trzewiczków dziecinnych, starych uprzęży na konie i t. p. zastosować można. To samo czyni z meblami, tak politurowanemi, jak lakierowanemi, a uległemi zniszczeniu. Posiada kompozycje do wywabiania wszelkich plam z sukien. Z *Holandji,* przywiózł tak zwaną ziemię *Jawańską* do toczenia czyli ostrzenia brzytew, scyzoryków i wszelkich narzędzi chirurgicznych; a każdy z przysyłających do niego po wiadomość, może próbę otrzymać bezpłatnie. Codziennie można go zastać w tym hotelu od godziny 2giej do 7ej wieczorem.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego,* przy rogu ulicy *Krakow: Przed:* i *Senatorskiej,* wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, otrzymała nowe dzieła, J. *Lelewel*: *Polska wieków średnich,* 3 tomy, rs. 9. *Teka* Gabryela-Junoszy *Podoskiego,* Arcy-Biskupa *Gnieźnieńskiego,* wydana p. K. *Jarchowskiego,* 4 tomy, rs. 9 k. 60. Dra *Tripplin*: *Hygiena Polska,* sztuka zachowania zdrowia, przedłużenia życia i uchronienia się od chorób, z 15 kolorowemi rycinami, 2 t., rs. 4 k. 50. Emil *Czyrniański*: *Wykład Chemji nieorganicznej zastosowanej do przemysłu i rolnictwa,* rs. 3. J. *Orkisz*: *Nowy poradnik Lekarski* dla osób wszelkiego stanu, 2 t. (dzieło to obecnie zupełnie z handlu xięgarskiego wyczerpnięto). Też xięgarnia zaopatrzona w znaczny zbiór xiążek do Nabożeństwa najnowszych wydań i autorów w ozdobnych oprawach.

Już donieśliśmy o pięknym ręcznym dywaniku, jaki złożony został w Redakcji *Kurjera* na korzyść jednej z wdów. Dziś za dywanik ten Pan A... daje rs. 18; kto da więcej?

P. Stanisław *Pękosławski,* mianowany Adwokatem przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa, mający przyznany z nauk prawnych stopień do sprawowania wyższych urzędów ze szczególnym dla kraju pożytkiem, mieszka pod Nr 1777.

Wczoraj dał się słyszeć po-raz pierwszy w *Arkadji,* P. *Groskopf,* niewidomy Skrzypek, i przez napełniającą salę Publiczność, został przyjęty z oklaskiem. Artysta ten grał cztery sztuki w przerwach orkiestry Pana K. *Wentzla,* która swoim porządkiem odegrała zwykły program. Niemało jednakże zadowolił słuchaczów obecny temu P. *Kahle,* Professor Muzyki z *Berlina,* który będąc obecnym w wystąpieniu P. *Groskopf,* siadł do fortepjanu, i jako Amator, towarzyszył mu. Publiczność zapragnęła odwdzięczyć P. *Kahle* tę szlachetną pomoc, udzieloną niewidomemu Artyście, i znalazła zręczną do tego sposobność, gdy P. *Kahle* na zakończenie odegrał z wielkim talentem *polkę* koncertową *Wallace.* Były to prawdziwe wczoraj niespodzianki w *Nowej Arkadji,* które, jak słychać, mają być powtórzone w przyszły Wtorek.

Michał *Kalisz,* Fabrykant mebli istniejących w *Warszawie* pod firmą *Braci Kalisz,* wyjechał w tych dniach do *Wiednia* i innych celniejszych miast za granicę, dla sprowadzenia maszyn najnowszych modeli.

Jutro w sali *Doliny Szwajcarskiej,* od godziny 4tej po południu, orkiestra PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego,*

wykona między innemi: *Uwerturę* (Aubera); *Marsz z Tanhauser* (Wagnera); *Kadrylle* (Kuhnego); *Fantazję* na skrzypcach (Artota) i *Solo z Roberta* na trąbce. Orkiestra ta codzień od godziny 4tej po południu, wykonywa najnowsze *dzieła* tegoczesnych Kompozytorów.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 77, dają rs. 84 kop: 27, wartość kuponu rs. 1 kop: $73^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $45^1/_2$, wartość kuponu kop: $12^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 78; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 28, wartość kuponu rs. 1 kop: $97^2/_9$.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. K. Z. i G. T. M. rs. 2 kop: $42^1/_2$, dla starego wojaka, zamieszkałego pod Nr 2847 przy ulicy *Tamka*.

Jutro w Salonie Pani *Ohm*, za *Wolskiemi* rogatkami, od godziny 3ciej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyrekcją Pana *Jacobi*; a między innemi dziełami, wykonana będzie Uwertura *Don Żuan*, nowa *Polka, Bertha* i *Pocztyljon Galop, Zabel*.

Z prawdziwą przyjemnością powitaliśmy wczoraj w Teatrze Rozmaitości, nową oryginalną Komedję p. n.: *Skąpiec*; każdy bowiem pierwo-twór, pompażający repertoar krajowej sceny, miłym jest lubownikom literatury dramatycznej. Komedja *Skąpiec* nie jest wprawdzie bez usterków, brak jej na węźle dramatycznym, a tem samem i na akcji; ale za to są tam myśli zdrowe i piękne dążności. Autor chłoszcze sarkazmem, wady różnych klass społeczeństwa, i wypowiada im prawdy, usiłując sprowadzić je z krzywej drogi. Gra naszych Artystów w ogólności była wyborna, mianowicie P. *Królikowski*, w roli Skąpca, oddał z znakomitym talentem. Po ukończeniu przywołani zostali Wszyscy po 2-kroć (Panna *Palińska*, PP. *Królikowski, Panczykowski, Stolpe, Chęciński* i *Swieszewski*). Po Mono-dramie *Pan Stefan z Pokucia*, przywołany P. *Rychter* 3-kroć.

Anglja. *Londyn, 2go Marca.* — Czyniąc zadość wezwaniu Lorda *Palmerston*, 170 liberalnych Członków Izby Niższej, zebrało się dziś w jego urzędowem mieszkaniu. Na zgromadzeniu tem, Lord *Palmerston* bronił postępowania Rządu, żądał od swych stronników, aby go wspierali, i oświadczył, że Ministerstwo, w razie doznania porażki, ucieknie się do rozwiązania Parlamentu. — Dziś na posiedzeniu Izby Wyższej, na interpellację Lorda *Grey*, Hrabia *Granville* odpowiedział, iż nie przedsięwzięto żadnych nowych działań przeciw *Kantonowi*, i ograniczono się na środkach zabezpieczających obronę sił *angielskich*. Z *Hong-Kong* oddalić musiano służących *chińskich*, gdyż powzięto przekonanie, iż spółziomkowie starali się przekupić ich i skłonić do wymordowania *Anglików*, oraz podpalenia składów. — W Izbie Niższej, jak to już z depesz telegraficznych wiadomo, rozprawy nad wnioskiem *Cobdena*, odroczono do następnego posiedzenia. (St: Anz:).

Advertiser donosi, że Lord *Elgin* odjeżdża do *Pekinu*, i że towarzyszyć mu będzie flotta. — *Morning-Post* zapewnia, że *Chińczycy*, którzy wymordowali *Europejczyków* na parostatku *Thistle*, byli przebranymi żołnierzami. (Nord).

Londyn, 4go Marca, (wiado: telegr:). — W tej chwili, o godzinie $2^1/_2$ rano, odbyło się w Izbie Niższej głosowanie w kwestji *Chińskiej*. Rząd pozostał w mniejszości 247 głosów przeciw 263. Izba znajdowała się w wielkiem wzburzeniu. Prawie wszyscy Posłowie znajdowali się w Izbie przez cały czas posiedzenia. Wypadek głosowania oppozycja przyjęła ogromnemi oklaskami. (N. Pr: Ztg).

Afryka.—List z *Adenu* donosi co następuje: »Z *Zanzibar* nadeszła tu wiadomość, iż *Imam Maskatu* zmarł tam podczas podróży morskiej z *Maskatu* odbytej w Październiku r. z. Ponieważ nie zostawia po sobie prawych synów, przeto w *Zanzibar* obrano dotychczasowego Rejenta *Seid-Majid*, 25 lat liczącego, nieprawego syna *Imama*, a od *Europejczyków* bardzo lubionego. W *Maskacie* jednak, gdzie wiadomość o skonie zaledwie w Lutym dojść mogła, przebywają starsi nieprawi synowie *Imama*, a mianowicie dotychczasowy Gubernator *Maskatu*, którego napadu już nawet obawiają się w *Zanzibar*. Konsulowie *Europejscy* w *Zanzibar* uznali potrzebę obecności okrętów wojennych dla opieki swych krajowców.” (N. Pr: Ztg).

Chiny. — Dzienniki *Francuzkie* donoszą pod datą 15go Grudnia z *Chin*, iż Dwór *Pekiński* wydał dekret, zabraniający na przyszłość wszystkim mieszkańcom »Państwa Niebieskiego” prowadzić handel z *Anglikami*. *Chińczyk* przekraczający to postanowienie i dopuszczający się kontrabandy, będzie karany śmiercią. Wiadomości z powyższej daty przez *Triest* nadeszłe, nie wspominają zupełnie o takowym dekrecie. — Słynna wieża porcelanowa w *Nankinie*, została podobno zburzona podczas rzezi, spowodowanej przez powstańców *Chińskich*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 2go Marca.* — Cesarz przyjmował wczoraj Posła *Portugalskiego*, Barona *de Paiva*, wyjeżdżającego na urlop do *Lizbony*. — Kommisja municypalna na ostatniem posiedzeniu uchwaliła poprowadzenie nowego bulwaru, poczynającego się od nowych koszar przy zamku wodnym, aż do rogatki *du Trone*. Długość jego wynosić będzie 4 kilometry, a koszta, mimo znacznych summ, zyskanych ze sprzedaży gruntów, dojdą do 20 mil: fr. Pięć teatrów bulwaru *du Temple*, stojących na linji projektowanego bulwaru, muszą być zwalone. — Z powodu drożyzny artykułów żywności niektórzy Biskupi pozwolili w swych dyecezjach podczas postu w miejsce masła i oleju, używać słoniny i szmalcu. (St: Anz:).

Przepyszne konie *Turkomańskie*, przyprowadzone przez *Feruk-Chana* w darze dla Cesarza, zostały dziś odprowadzone do *Tuilerjów*, gdzie piękność ich powszechnie podziwiano. — W sprawie *Newszatelskiej* nic nie ma nowego. Król *Pruski* trzyma się odpornie, czekając na propozycje, a *Szwajcarja* jest niezadowolona. — Z *Grecji* donoszą, iż młodzieniec aresztowany w pokojach Królewskich, jak się pokazało ze śledztwa, jest obłąkanym. W chwili aresztowania, był ubrany w szlafroku, i uzbrojony dwoma pistoletami i nożem. — Według doniesień z *Hiszpanji*, znikła wszelka nadzieja pojednania *Narvaeza* z *O'Donnellem*. — Biskup z *Nancy* i pierwszy Jałmużnik Cesarski X. *Menjaud*, wyjechał dziś do *Rzymu*. Mówią, że z podróżą tą połączony jest projekt skłonienia Papieża do przybycia na koronację. — Marszałek

Randon przybył do *Marsylji*, a jutro spodziewany jest w *Paryżu*. (In: Bel:).

Paryż, 3go Marca wieczorem, (wia: tel:). — Z dobrego źródła głoszą, że dziś o 5ej po południu podpisany został przez Lorda *Cowley* i *Feruk-Chana*, traktat pokoju między *Anglją* i *Persją*. (St: A:).

PRUSY. — Hrabia August *Cieszkowski*, wybrany został na Prezesa Towarzystwa *Poznańskiego*, Przyjaciół Nauk.

NIEMCY. *Karlsruhe, 2go Marca.* — Dziś, w urządzonej tu w zamku rezydencjonalnym W. Xiążęcym Kaplicy Prawosławnej, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za spokój duszy wiekopomnej pamięci CESARZA MIKOŁAJA Igo, w obec JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, Członków Rodziny W. XIĄŻĘCEJ i wielu znakomitych osób. (St: A.).

TURCJA. *Konstantynopol, 23go Lutego.* — Uregulowanie granicy *Mołdawskiej* już ukończonem zostało, i Sułtan zajął w posiadanie przypadające dla Jego Państwa territorium. — *Issa-Chan*, obrońca *Heratu*, został zabity. — Z *Cattaro* donoszą, że 14go Lutego wyjechał Xiążę *Daniło* do *Paryża*. Podróżuje on pod imieniem Wojewody *Katuńskiej Nahji*, w towarzystwie Xiężny i dwóch Senatorów. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyn, 28go Lutego.* — J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, wczoraj był tu obecnym na przeglądzie wojsk, a dziś wyjechał do *Nizzy*. (Nord).

ROZMAITOŚCI. — W kopalniach węgla kamiennego w *Lundhill* pod *Sheffield*, zdarzyło się 18go z. m. okropne nieszczęście, dość wprawdzie w *Anglji* często się pojawiające, rzadko jednak, by tyle co teraz ofiar padło, skutkiem nieostrożności czy też przyczyn elementarnych. Przed samem południem owego dnia, wybuch nastąpił w podziemiach kopalń, którego huk jakby trzęsienie ziemi poruszył, a z szybu 220 łokci głębokiego, wyleciały słupy płomienia na 20 łokci w górę. W cztery dopiero godziny, można było myśleć o niesieniu pomocy górnikom w szybie tym będącym. Dwunastu ludzi, których imiona po wszystkich dziennikach *angielskich* jaśnieją, zstąpili jak ów *Rzymianin*, co się za miasto swoje poświęcił, wgłąb ziemi, i dostawszy się na 400 łokci pod ziemię, natrafili na palący się węgiel. Mimo, że od wybuchu kilka już godzin upłynęło, i że powietrze w głębi było zaduszające, powiodło im się wydobyć 19tu ludzi jeszcze przy zmysłach będących, a przynajmniej dających znaki życia. Widzieli oni popalone trupy, i kilka ciał unieśli z sobą, ale zmuszeni byli ustępować przed szerzącym się pożarem podziemnym. W Piątek wydrukowano listę 155 ludzi, którzy albo od dymu albo od ognia już zginęli lub zginą, bo nikt więcej nie mógł już dostać się od wieczora we Środę do kopalń. Właściciele kopalń po długiej naradzie, postanowili zamurować wszystkie otwory, i czekać póki ogień dla braku powietrza nie zgaśnie, jeśli tylko po wypaleniu się wszystkich podpór i rusztowań, cała kopalnia nie runie. W okolicy *Sheffield* panuje wielki smutek, bo mnóstwo rodzin opłakuje stratę drogich sobie osób. — Liście *geranji*, tego ziela tak powszechnie u nas znanego, mają własność gojenia ran powstałych z zarznięcia, ukłócia i t. p. Zgniotłszy cokolwiek na korku liść jeden lub dwa, przyłożyć należy do rany; liść przysycha jak *angielski* plasterek i prędko goi. — *Persowie* mówią: że kto nie ma majątku, ten nie ma kredytu; kto nie ma posłusznej żony, ten nie ma spokojności; kto nie ma familji, ten nie ma pomocy; ale kto nie ma żadnej z tych trzech rzeczy, ten także nie ma kłopotów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Konst: Ob: z Grabina nr 1574; Bliziński Józ: Oby: z Woli Adamowej nr 585; Basiński Nikodem Oby: z Łazów nr 601; Czarnowski Józ: Ob: z Kroczewa nr 584; Hołowiński Zenon Oby: z Gub: Kijowskiej nr 1341; Kowalski Fran: Ob: z Mentlewa nr 493; Lubomirski Stan: Xżę z Belna nr 1066; Michałowicz Jan Ob: z Rękoraja nr 1574; Mironow Mik: Ob: z Cesarstwa nr 570; Majewski Porucz: z Niższego Nowgorodu nr 608; Piechowski Wład: Porucz: z Płocka nr 414; Walewski Cypr: Oby: z Małej Wsi nr 601.

Wyjechali: Alexandrowicz Józ: Ob:, Croswell Kaleb Konsul Stan: Zjed:, i Xiążę Dołgorukow Dymitr Sztabs-Kapi: do Petersburga; Gostkowski Fran: Ob: do Lublina; Hageman Fryd: Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI, do Petersburga; Szymanowski Ob: do Staropola.

Przyjechali koleją żelazną: Botta Fran: Rzeźbiarz, i Fontana Lud: Budow: z Szwajcarji nr 414; Peterzilie Abram Szmukl: z Paryża nr 794; Telesińska Marjanna Oby: z Paryża nr 2741.

Wyjechali koleją żelazną: Friedman Adolf handl: win, i Potocki Ant: Oby: do Krakowa; Queting Józ: Technik do Berlina; Vetter Albert fabr: obić papierowych do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Skąpiec*.— *Stary Jegomość*.

W Nrze 61 *Kurjera*, w ogłoszeniu o wyszłem dziele pod tyt: *Warszawa* i *Warszawianie*, zamiast rs. 1 kop: 60, czytać należy: dwa tomy, rs. 1 kop: 80.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 23 Lutego (7 Marca) 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.